

realizada em abril
legrama:

am contra propo
e assim suprido De
essa proposta vi
a no Brasil. Protest
tica do aborto, viol
ci, 5 de maio de 1984

e da Câmara dos De
asilias, como aconte
pronunciaram sobre
epública.

ela 22.ª Assembléia
aos trabalhos lega
ria; a D. João José
que comemorou 20
nível episcopal e pos
Maria Ungarelli, abra
s seus 87 anos de id

ONAL

mbília, os Bispos ap
o Santuário Naciona
aristico Nacional, a
a 22 de julho de 1984
ano Eucaristico, 02
e julho de 1985, co
mília", "Campanha
nas Eucaristico-Mar

no Código de Dire

RIA...

o clamar: Maria d
agai por nossas mis
sa ajuda, sejamos M
am ao falso am
compromisso.

o ao aborto e sim
os tenham vida",
as falsas ideolog
rais do mundo;
s, formem seus fil
ro cristianismo.

poiar as vocações
de céu. Enfim, q
e mãe. Assim, o nos
s tenebroso para

Maurício Sarvas

DE CALCIO



Kurytyba — 29 maja (maio) — 1984 — Nr 3.918 — (21/84)

Srebrny Jubileusz Kapłański Ks. Benedykta Grzymkowskiego

Dnia 23 maja br. Ks. Benedykt Grzymkowski, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii, obchodził swój Srebrny Jubileusz Kapłaństwa. W otoczeniu Ks. Arcybiskupa D. Pedro Felício, Ks. Bpa. Władysława Barmackiego, Ks. Rektora odprawiał dziękczynną Mszę św. w kościele św. Stanisława w Curitiba, w towarzystwie licznych gości. Siostr zakonnych i przedstawicieli Polonii kurytybskiej. Ks. Rektor odspiewał także, a Chór Jana Pawła II wykonał mszę łacińską SALUTEM REGINA na 4 głosy mieszając pod dyrekcją ks. Józefa Zajęca.



Obecni na uroczystości uszykali podniosłe kazanie D. Pedro Felício o kapłaństwie i zasługach Ks. Jubilata. Sylwetkę Ks. Jubilata skreślił Provincial Chrystusowców Ks. Józef Paswa. Jubilat — Ks. Rektor w wzruszających słowach wspominał swą Mszę Prymcyjną, podkreślając, że obecna Msza św. była dla niego głębokim przeżyciem tej pierwszej. Podziękował wszystkim za obecność w Jego Jubileuszu poczem zwrócił w donosnych słowach swe zobowiązania kapłańskie wobec Kościoła i Zgromadzenia.

Mszy św. odbył się w Tow. União Juventus ocałt z tym udziałem rodaków i reprezentantów p. Gubernatorstwa p. Prefekta. Pod kierunkiem Prezesa Towarzystwa p. Olego Oleksego, składano Ks. Jubilatu wyczenia i prezenty.

Ks. Benedykt Grzymkowski urodził się 20 kwietnia 1935 roku w Chelmży, na Pomorzu. Po ukończeniu szkoły podstawowej w rodzinnym mieście wstępuje do Seminarium Towarzystwa Chrystusowego, gdzie kontynuuje studia. Po ukończeniu filozofii i teologii w Seminarium Zagranicznym otrzymuje

święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Antoniego Baraniaka w katedrze poznańskiej dnia 23 maja 1959 roku. Po święceniach wstępuje na Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na wydział romanistyki, kończąc studia dyplomem magisterskim z literatury francuskiej. Obejmuje następnie wykłady w Seminarium Zagranicznym oraz Arcybiskupim Seminarium poznańskim z dziedziny języka i literatury. Zajmuje różne stanowiska administracyjne w Seminarium Zagranicznym, gdzie również jest przez kilka lat dyrektorem studiów.

W 1966 roku wyjeżdża do pracy polonijnej w Brazylii. Przybywa do Rio de Janeiro 23 maja 1966 roku i zostaje mianowany duszpasterzem Polaków w tym mieście. Poza obowiązki duszpasterza, zostaje zaangażowany na PUC jako profesor kultury religijnej. Wykłady z tej dziedziny prowadzi na różnych wydziałach. Jest również profesorem na Fakultecie Notre Dame. Dzięki jego zabiegom, w 1970 roku, zostaje utworzona w Rio de Janeiro Polska Parafia Personalna.

W 1974 roku zostaje mianowany prowincjałem Księży Chrystusowców w Brazylii, który to urząd plastuje do końca 1983 roku.

W 1977 roku zostaje mianowany Rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii przez Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na tym urzędzie zostaje potwierdzony przez obecnego Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa.

Rozwazając powyższą biografię Ks. Rektora Grzymkowskiego należy podziwiać nadzwyczajną aktywność i pracowitość Ks. Jubilata, którym towarzyszyły zalety i uznanie wśród Polonii brazylijskiej. Jemu też przypisuje się głęboką troskę nad utrzymaniem ducha i tradycji polsko-katolickich, szczególnie zaś utrzymaniem w rękach Polonii kurytybskiej przepięknego Parku Jana Pawła II i uczylenie z niego prawdziwego centrum na najważniejszych uroczystości polonijnych. Mając to wszystko na uwadze — Redakcja LUDU składa Ks. Jubilatu w imieniu całej Polonii brazylijskiej głębokie wyrazy uznania i wdzięczności: Ad multos annos!

Podróż Prezydenta Figueiredo



Prez. FIGUEIREDO odbył już ponad 50 wizyt zagranicznych.

Dnia 20 maja br. Prezydent Figueiredo w otoczeniu ministrów i 60 wyższych urzędników wyruszył w wielomiesięczną podróż do Japonii. W Japonii SzeF państwa zostanie do 27 maja, potem uda się do Pekinu. Jego powrót do Brazylii przewidziany jest na 30 maja.

Szerokie stosunki handlowe i kulturalne istnieją między Brazylią i Japonią mając na uwadze ważny fakt, że Brazylija zamieszkała jest przez 800-tysięczną kolonię japońską, której większość znajduje się w stanie pauliście. Władze japońskie traktują się troskliwie rolując z tymi firmami japońskimi w Brazylii, dając im asyście technologiczną.

Od 10ciu prawie lat ciągną się rozmowy na temat przekazania przez Japonię swej technologii i pomocy finansowej by wybudować tzw. Program PRODECER tj. wykorzystanie dla Brazylii 500 tys. hektarów ziemi w Nordeste. Na wykonanie has tego programu potrzeba jest sama przynajmniej 400 mln dolarów. Pierwszy projekt tego programu w znacznie mniejszej skali został już wykonany w Triangulo Mineiro na obszarze 60 tys. ha. Wydaje się, że Japończycy odnoszą się z

pewnym pesymizmem do finansowania nowego i tak wielkiego programu jakim jest PRODECER.

Innym ważnym punktem rozmów prezydenta Figueiredo z władzami Japonii jest zwiększenie eksportu brazylijskiego do tego kraju do 500 mln dolarów, przyczym eksport ten byłby gwarantowany przez firmy japońskie pod względem finansowym. Tymczasem przemysłowcy japońscy z niedowierzaniem odnośa się do eksportu brazylijskiego zwłaszcza jeśli chodzi o limitację zysków ich firm przed władze brazylijskie. Stąd misja p. Prezydenta w Japonii nie będzie łatwa.

Jeśli chodzi o Chin, pierwsze kroki by nawiązać z nimi stosunki stawiano w 1961 roku, za rządów najpierw Jania Quadrosa a następnie João Goularta. Ze względu jednak na wrzenie polityczne w Brazylii oraz Rewolucję Marcową w 1964 roku stosunki te ustały całkowicie. Nowe usiłowania nawiązania stosunków z Chinami znalazły opór ze strony ministrów wojskowych. Dopiero prezydent Geisel zdołał przełamać ten opór i nawiązać stosunki dyplomatyczne z Chinami w 1974 roku.

Aktualna wymiana handlowa między Brazylią i Chinami ograniczają się prawie wyłącznie do eksportu brazylijskiej rudy żelaznej w zamian za chińską naftę. Obecnie Brazylija pragnie zwiększyć swój eksport rudy do miliardów ton rocznie niekonia na tym. Brak również wysłać węgla i drewna. Nie mówiąc już o eksporcie pore wodna, większa od Itaipu, nie mówiąc już o eksporcie zbożowego uraru. Ponadto przed przedsiębiorstwami brazylijskimi otwierają się szerokie możliwości w sektorze budownictwa.

Wypada obecnie czekać na wynik podróży p. Prezydenta do Japonii i Chin.

OLIMPIADA VERSUS POLITYKA

Ze słowem Olimpiada kojarzą się każdemu szlachetne idee bractwa sportowego uspokojadnictwa przedstawicieli młodzieży różnych statów. Były one wykorzystane w końcu XIX wieku przez niemieckiego pedagoga i filologa barona P. de Coubertina. Dzieki jego staraniom powołany został w roku 1894 Międzynarodowy Komitet Olimpijski i podjęta została decyzja o wznowieniu igrzysk olimpijskich i rozegraniu ich w roku 1896 po raz pierwszy w stolicy Grecji — Atenach. Od tego czasu igrzyska olimpijskie odbywają się regularnie co 4 lata (z wyjątkiem czasu wojny światowych).

Polska uczestniczyła oficjalnie w 121 meczach olimpijskich od roku 1924 i zdobyła do roku 1972 121 medali w tym 29 złotych, 67 srebrnych i 60 brązowych oraz 8 w olimpijskich konkursach sztuki. Wśród polskich olimpijczyków największą sławę uzyskali złoci medalisci: J. Kusociński, sprinterka S. Walasiewiczówna, w skoku do wody E. Krzesińska, bokser J. Kulej, skoczek narciarski W. Fortuna i wielu innych.

Wieloletni w ciągu historii ostatnich lat wielkie ideały stojące u podstaw, wzmiankowanych starożytnych igrzysk olimpijskich były prze-

kreślane poprzez wpływy ideologiczne i polityczne: imperializmu, nacjonalizmu i rasizmu. I tak Olimpiada w Atenach z roku 1896 Boemia i Węgry domagały się własnych reprezentacji. Kraje, które przegrały pierwszą wojnę światową — Niemcy i Austria — nie zostały dopuszczone do udziału w olimpiadzie w Antwerpi i w Paryżu. W roku 1948 Rosja zbojkotowała Olimpiadę w Londynie. Igrzyska Olimpijskie były wykorzystane przez Niemcy nazistowskie (1936 r.), by wykazać wyższość rasy aryjskiej. Te wysiłki zmierzają jednak młody amerykańkin Jesse Owens zdobywając cztery złote medale.

W roku 1980 Stany Zjednoczone zbojkotowały Olimpiadę w Moskwie, na znak protestu wobec najeżdź zbrojnego na Afganistan. Obecnie Rosja odwołajnia się do bojkotując Olimpiadę w Los Angeles i oskarżając Stany Zjednoczone o przygotowanie szerokiej akcji przeciw zawodnikom z obywatelstwa komunistycznego.

Olimpiady stanowią ideal ludzkości, ale zarazem są rzeczywistością człowieczą. Niestety człowiek nie podąża za ideałami, lecz zdarza je. I to jest jeszcze jeden dramat w historii ludzkości.

♦ **BEJRUT** — Arabia Saudyjska, Kuwejt i 4 innych państw arabskich przygotowują wspólną obronę, by położyć kres irańskiemu lotnictwu w bombardowaniu tankowców przewożących naftę do Japonii i państw zachodnich poprzez Zatokę Perską.

♦ **PORTO RICO** — Zagraniczni obserwatorzy wojskowi twierdzą, że USA mają w Ameryce Centralnej 19 656 żołnierzy, stacjonowanych w Panamie (9 300), Porto Rico (3 584), Hondurasie (2 395) i w Guantanamo (2 295). Rosja natomiast utrzymuje 7 400 żołnierzy głównie na Kubie, a kilka setek w Nicaragui i Peru.

Ważne Wydarzenia

♦ **BUENOS AIRES** — Isabella Peron bawi obecnie z dłuższą wizytą w Argentynie, przeprowadzając rozmowy z prezydentem Alfonsim na temat porozumienia rządu z partią Perona będącą najsilniejszą obecnie opozycją.

♦ **LONDYN** — Prasa angielska rozpisuje się na temat prywatnej szkoły pilotażu, w której ćwiczą się m. in. 96 pilotów Libii. Sprawa ta wywołała żywe debaty w parlamencie, jak wiadomo bowiem Anglia zerwała stosunki z Libią.

♦ **MOSKWA** — Sławny fizyk sowiecki Andrej Sacharow odbył 20dniowy strajk głodowy by wypchnąć na władze sowieckie o uzyskanie pozwolenia na odwieziny swym przebywającym w USA przez zone Sacharowa — Helenę. Na polecenie władz — Sacharow znajduje się obecnie w szpitalu ze względu na wielkie osłabienie organizmu.

♦ **BRASILIA** — Z dniem 30 maja upływa termin, by 25 tys. cudzoziemców posiadających tymczasowy pobyt w Brazylii mogło osiągnąć pobyt stały. W samym São Paulo takich cudzoziemców jest ponad 16 tys. Oblicza się że na całym terytorium Brazylii żyje ponad milion obcokrajowców nie posiadających koniecznych dokumentów.

♦ **TRIPOLI** — Dyktator Libii pułk Kadafi był ofiarą 13 zamachów na jego życie. Niedawny zamach również nie udał się. Kadafi bowiem przebywa w specjalnie zbudowanym bunkrze obronnym. Mówi się że na wygnaniu przebywa 50 tys. Libijczyków podzielenych na kilka grup opozycyjnych.

♦ **PARYŻ** — Długi zagraniczne Francji wynoszą obecnie 74 mld dolarów, jak to obliczyła specjalna senacka komisja inwestycyjna. Z Holandii tymczasem donoszą, że rząd tego kraju nie godzi się na instalację 48 rakiet "Cruise" na swym terytorium.

HENRYK SIENKIEWICZ

Niewola Tatarska

Urywki z kroniki szlacheckiej Aleksego Zdanoborskiego — (Nowela)

9) Niektórym skry szyć z oczu, inni od ochoty na krew pogańską tak się właśnie jako panny ponili; inni, młodsi, służy obfite roniąc i ręce ku niebu wyciągając, powtarzali: "Puśćcie, abysmy braciom naszym na ratunek iść mogli!" Ale pułkownik, ciszę wielką groźnie nakazawszy, rzekł, "iz nie przystoi rycerstwu, jako byle jakiej milicji, bez komendy uderzać i zbytnim łakomstwem cierpliwości rycerskiej kazić, co jeśliby kto uczynił, końmi włóczony będzie". Patrzałiśmy więc znów w milczeniu na onych ginących i na cały kosz, który się jako olbrzymi wąż, zeleżce w brzuchu mający, poruszał i wіл z boleści, pragnąc zdusić onę chorągiew, która w nim już tkwiła.

Tymczasem słońce zaszło, i zorze rozpalily się na niebie. Ale znać na komendę nie trzeba już było długo czekać, bo nagle druga chorągiew stoczyła się za pierwszą, niosąc zniszczenie, za nią trzecia i czwarta. Pod nawałą męzów zbrojnych i koni, począł się kosz kolebać, i widać było, że bezecny Mahomet runie w proch u stóp przeczystej Maryi. Wtem armata, której sześć sztuk naddciagnęło właśnie za nami, zagrała z majestatem i powagą wielką, łamiąc kulami końce kosza. Rotmistrze u nas począli starym obyczajem rękawy zawiązać i buzdganami groźnie potrząsać. Kolora bojowa uderzyła nam do głowy, jakoby wino. Jaki taki wykrzyknął imię swego patrona, więc słyszałeś ustawnie: "Święty Piotrze!... Święty Janie!... Święty Macieju!..." — a jaki taki, świętych poniechawszy, wołał: "Bij, morduj!" Ja, grzeszny sługa Boży, akt strzelisty odmawiać począłem, a głym go skończył, i ku Maryi myśl się podniosła, to cud stał się nad mną, bo nagle jaskółeczka jakowś, nad sterzącymi gwałtami kółkiem się zakręciwszy, nagle na mojej usiadła i, trzępocąc skrzydełkiem, jęła powtarzać "ciwi! ciwi!" jakoby się za mnie modliła. Więc zaraz moc jakaś weszła w kości moje, aż włosy zjeżyły mi się pod hełmem. A wtem i czas nadszedł. Od wojewody przepadł szubowy i buńczukiem machnął, wnet rotmistrze do szeregów przypadli, pułkownik krzyknął: "Bij subraty, w imię Boże!" Konie osadzili się na zadach, i powietrze zaświstało nam w uszach.

Wsparliśmy też okrutnie pogan, którzy, powstrzymać nas nie mogąc, jako kłos zżęty pod kopyta końskie padali. Przewracaliśmy po drodze ludzi, konie, namioty, ostrokoły. Trzask łamanych kopii huczenia armat zgłuszył. Konie kwiczały w cizbie. Po skrzeszeniu kopii, gdy nowe cmy nas opadły, poszło na szable i koncerze. Niejeden odłamił głewi grzmocił, lub pięścią zbrojną z ciał wypędzal. Pióra usarskie się skrzydeł i hełmów tysiącem wzbily się w powietrze. Gorąco od stoczenia ludzi i koni zatykało dech w gardzieli. Dopieroż poszły wrzaski ochryple, jęk trawotanych ludzi, pisk, swist szabel i strzał.

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

FRANCJA:

SUKCES LITERACKI ŻYDA Z POLSKI WE FRANCJI

U Laffonta w Paryżu ukazała się niedawno powieść Marka Haltera pt. "La Memoire d'Abraham", którą krytyka francuska okrzyknęła jednogłośnie arcydziełem literackim. "Książka fascynująca, bez precedensu w literaturze światowej — pisze w "L'Unité" Claude Mauriac — tak bolesna, tak wzbogacająca i tak piękna..." "Dzieło literackie wybitne — konkluduje Elie Wiesel w "Le Nouvel Observateur" — przez swoje obrazy, swoją melodię, a przede wszystkim przez swą rozpiętość."

Jest to gruby tom liczący 646 str. druku. Tematem "Pamiętnika Abrahama" (tytuł powieści pochodzi od imienia skryby, który uchodząc za Jerolimyl w r. 70 naszej ery, na zwyczajach papiirusu zapisywał swoje spostrzeżenia o prześladowaniach przez Rzymian Żydów) — są dzieje narodu żydowskiego na przestrzeni dwu tysięcy lat, od zbuznienia świątyni jerozolimskiej po pałacę się getto warszawskie w r. 1943. Książka Haltera ma charakter wielkiej sagi powieściowej, w której kultura, religia i obyczaje żydowskie oglądane są w różnych przekrojach geograficznych i czasowych. Jest to saga, "która nas prowadzi — zauważa Simone Weil — do źródła judaizmu francuskiego. Popularyzująca to, co było życiem wspólnot żydowskich wewnątrz społeczeństwa francuskiego".

Na napisanie tej powieści jej autor poświęcił sześć lat swojego życia, dając czytelnikowi dzieło poważne, piękne, w którym fantastyka miesza się z realizmem. Erudycja, zmysł metafizyczny, szczególny charakter duchowości rostrzycząją o wielkiej wartości tej książki. Marek Halter urodził się w roku 1936 w Polsce. Jego ojciec był drukarzem, a matka poetką pisującą w jidysz. Mając 5 lat ucieka z rodzicami z getta warszawskiego. Wedruje daleko na wschód aż do stepów azjatyckich ZSRR. W 1950 r. osiada we Francji. Podejmuje zawód drukarza zgodnie ze starą tradycją rodzinną. W wolnych chwilach maluje, pisze, prowadzi samotną walkę o pokój na Bliskim Wschodzie.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych wydaje dwie powieści, które jednak nie przyniosły mu większego rozgłosu. Walczy przeciwko totalitaryzmom wszelkich odcienn. Pisze artykuły, uczestniczy w manifestacjach, podpisuje apele, wierząc, że lepszy świat jest możliwy, trzeba go tylko powoli budować.

DZIAŁ POETYCKI

Edward Dusza

Kościół Mariacki w Krakowie

*W oddechu złocisto-czerwonych witraży,
w westchnieniu znicza,
nieustraszenie płonącego do dna,
w modlitwach krzepiących w płamach obrazów,
sklebona w tukach sklepienia
trwa cisza*

*Gdy jękną świece ostatnim płomieniem,
gdz noc słumi mowę witraży,
mrok rozsnuty, rozpadający w nawach
zadrga.*

*Westchnienia spoczywających w piwnicach,
oddających ziemi resztkę swego człowieczeństwa
wpląną w obiecta mroku.*

*Jasne smugi więz
rozrywają brzegi nocy.
Chmury owijają iglice, prując niebo.*

*Czasem dolęci z Plant zapach bżów.
Gołąb szuka schronienia w oknach.
Noc ciemna klebi się nad Krakowem.
Spi moje miasto.*

AUSTRALIA:

DOM POLSKI W MELBOURNE

Społeczność polskiej, zamieszkałej w Melbourne w Australii przybył nowy ośrodek kulturalny. Jest nim Dom Polski "Syrena", powstały z inicjatywy Stowarzyszenia Polaków Wschodnich Dzielnicy Melbourne, największej polonijnej organizacji w stanie Victoria. Obiekt mieści się w dzielnicy zamieszkałej przez ok. 4 tys. Polaków. Pełnić on będzie funkcję ośrodka kultury polskiej, a także będzie miejscem spotkań towarzyskich. Z sali Domu Polskiego korzystać będzie również szkoła języka polskiego.

PERU:

STOWARZYSZENIE RODZIN POLSKO-PERUWIAŃSKICH — "DOM POLSKI"

Liczebnie niewielkie środowisko polonijne w stolicy Peru utworzyło nową organizację. Jest nią Stowarzyszenie Rodzin Polysko-Peruwiańskich "Dom Polski" w Limie. Organizacja powstała w 1983 roku. Stopniowo rozwija swoją działalność. Obok spotkań towarzyskich, organizuje imprezy popularyzujące problematykę polską.

AUSTRALIA:

NA CMENTARZU W ROOKWOOD

Po długich staraniach Stowarzyszenie Polaków w Australii otrzymało w końcu pozwolenie od władz australijskich na utworzenie cmentarza dla Polaków w Rookwood. W II wojnie światowej Tablica wykonana z brązu i wbudowana w mur z czarnego granitu.

W uroczystościach poświęcenia udział wzięli przedstawiciele polskich i australijskich organizacji kombatanckich.

RFN:

ZAPROSZENIE DO KABARETU

Polski Kabaret Antyfaszystyczny "Pika" — Polska Indywidualna Kulturalno - Artystyczna przy Klubie Polskim w Hamburgu wystawi 19 maja 1984 o godz. 19 w sali Franziska haus, Speickweg 6, w Mönchheim - Waldhof dwugodzinny program o tematyce współczesnej pt. "Aż tak w reżyserii byłego kierownika literackiego wrocławskiego Kabaretu "Kalamandr" Ryszarda Wołjity, z udziałem 22 aktorów. Kabaret "Pika" występował z dużym powodzeniem w Hanowerze, Hamburgu i Bremie. Bilety w pu w cenie 10,-DM.

USA:

KONCERT ZESPÓŁU FOLKLORYSTYCZNYCH

W Chicago zorganizowano niecodzienną imprezę. W nia pierwszy koncert polonijnych zespołów folklorystycznych pod hasłem "Białe — na ludowo". W programie dwugodzinny widowni wystąpiły po raz pierwszy cztery polonijne zespoły folklorystyczne: "Polonia", "Lechniel", "Wesoły Lul" i "Rzeszowiacy". Koncert, który przyciągnął ponad 600 osób, bowa publiczność. Inicjatorowa prezentowania tanecznych dorobku i grup spotkała się z aprobatą londyjnej społeczności w Chicago.

USA:

ZWIĄZEK POLKÓW W AMERYCE

W Cleveland odbyło się posiedzenie Zarządu Centralnego Związku Polaków w Ameryce. Podsumowano 80-ty tytychczasową działalność.

Ważnym tegorocznym planem jest to już 89 rok istnienia organizacji. Związek został założony jako organizacja rodowa i ubezpieczeniowa. Podtrzymuje polskie tradycje w środowisku. Rozwija się w szeregach. W ramach działalności w in. organizacja działa m. in. w dziedzinie Sportowej, który ostatnio powołał koło narciarskie. Związek organizuje również akcje charytatywne. Zebrał środki przeznaczone dla Ociemniałych Dzieci Polaków w Laskach. Dla również o powiększanie składu członkowskiego organizacja z tego tytułu ogłasza konkursy werunkowe. Władze dwutygodnik redagowany w języku polskim i angielskim pt. "Związkowiec".

INDICADOR PROFISSIONAL

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ZELAK
Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quimac — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

ELIMAR SZANIAWSKI
Causas civis e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9.3 às 11.30 e das 15.00 às 18.00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and., conj. 1.105 — Ed. Tijucas 80.000 CURITIBA — PARANA

ALEXSANDER POREMBINSKI

ZŁOTO AMAZONII

Mulat zasapał nagle — szkywał się do ciosu w pierś. Kabokko go uprzedził. Skoczył z nogą wyciągniętą prosto i straszenie z prawa na lewo, na wysokości twarzy przeciwnika. Mulat schylił się sprawnie, przepuścił twarz nad głóbkim rękawem, w odstojęciu bok kabokka krótkim, wielokrotnym zdaniem. Ten w ostatniej chwili uskończył rozpałając bokiem w tył — nogi miał rzeczywiście jak stalowe.

Teraz napierał Mulat. Szedł stale naprzód z determinacją, wyraźnie pragnąc zakończyć walkę jednym ciosem. Kabokko cofnął się i czołgał na moment dogodny do kontraktu. Mulat z soba kant pustego stolika i odrzucił go w kat jedynym ruchem. Zachodził już w naszą stronę, ku naszemu stolikowi, jedynemu jeszcze zajętymu.

Wszyscy goście stali pod ścianami, jak zaczarowani. Wszyscy w gorący tłum z dziesiątkami rozpalonych oczu, ciekawych, krutych, zdziwionych. Kabokko stał do nas tyłem i zbliżał się coraz bardziej. Wciąż nie podejrzewał naszej obecności. Feluś skurzył się niespokojnie. Zza pleców bosonogiego świecili chytrze błyszczyły oczy groźnego Mulata. Naumyślnie pchał przez siebie kum. Liczył pewnie na wytworzenie chwili zamętnej, krótkiej lecz wystarczającej do zadania ciosu decydującego.

Było rzeczywiście jasne i wszyscy to zrozumieli jak należało. "Sa obcy — ale kodeks tutejszy znają". Więc Mulat dał im kroki w tył — kabokko zaraz nastąpił... Walka odsunęła się na środek sali. Pochwyliłem niechętnie spojrzenie barmanem, zmarniałe jakąś groźbą. — Panie Felku! Miej pan oko na tego barmana. To ważne. Niech czego wal pan w niego bez namysłu, w pierś — nie bój się! Sa! ja już pokrzywam. Feluś zmumnieł grzebał pod stołem. Pewnie szkywał słowami "maszyna".

(c. d. n.)

W KÓŁKU RODZINNYM DZIECI I RADNI

Kierownik szkoły powszechnej w Anglii poprosił magistrat o pozwolenie przeprowadzenia całej klasy na posiedzenie. — Zeby się dzieci za młodu przyjrzały jak idealny samorząd funkcjonuje! wyjaśnił.

Uradowany, że będzie służył młodzieży za wzór, magistrat zgodził się skwapliwie i na najbliższej sesji dzieci roztasowały się po sali, między ławkami.

Minał jeszcze tydzień i na kolejne zebranie burmistrz przybył z plikiem zeszytów. Westchnąwszy rzekł: — Kierownik szkoły zadał dzieciom jako wypracowanie domowe opis naszego posiedzenia. Oto szereg wyjątków:

... Dwaj lawnicy plotkowali tak zawiąście, że gdy przyszło do głosowania pytali gorączkowo sąsiadów: Co jest? O co chodzi?

... Jeden lawnik, ustawicznie zabierał głos choć wydało się wszystkim, że stale nic nie ma ważnego do powiedzenia.

... Siedzący koło mnie pan dębał ciągle w nosie i wycierał nieznacznie palce o ubranie sąsiada.

... Gdy burmistrzowi odciekał guzik od kamizelki był tym bardziej przejęty niż gdy referowano brak wody w dzielnicy Scene.

... Zjadę się, że już drugi raz żadne rady nie zaprosimy! mówili sobie zgrzyźliwie lawnicy.

S. K.

KUCHNIA POLSKA

KLUSKI KŁADZONE

Dwie i pół szklanki mąki
2 jaja
2 łyżki ugotowanego mielonego mięsa
pół szklanki mleka
sól, zielenia pietruszka
łyżka tłuszczu do polania.

Gotowane mięso zmiel w maszynce. Wbić jaja do miski, dodać mleko, mięso, wymieszać. Wsypywać powoli mąkę dodając zielenia pietruszki, trochę przypraw do zup. Wyrobić wszystko razem aż ukaza się pęczeryzki i mięso zacznie odstawać od naczyńia. Łyżeczką maczana we wrzącej wodzie kładź kluski, gotować na małym ogniu. Odcieczone polać topionym tłuszczem i posypać zielenią. Podawać z surówką z dowolnie wybranych jarzyn.

Uśmiechnij się...

Syn przychodzi ze szkoły bardzo zmartwiony.
— Co się stało? — pyta ojciec.
— A bo się zagapilem podczas rozdawania świadectw i wlepił mi najgorsze.

◆

Pasażer z ironią na widok zatłoczonego pociągu:
— Czy ta arka Noego jest zapelniona doszczętnie?
Konduktor: Nie, wlaź pan. Brakuje nam jeszcze osła!

◆

Człowieku, czy ty nie możesz zrozumieć, że przez swoje rozpustne życie, skracasz swoje dni?
— Tak, ale za to przedłużam swoje noce.

A CZAS PŁYNIE...

Nad czas stracony nic bardziej nie boli. (Michał Anioł)

◆

Dlaczego nie karą złodziej czasu? (Zbigniew Zborowski)

◆

Nie starzeje się ten, co nie ma czasu. (Benjamin Franklin)

◆

Znane są tysiące sposobów zabijania czasu, ale nikt nie wie jak go wskrzesić. (Albert Einstein)

◆

Czas jest jak moneta. Tylko ty powinienes decydować jak ją wydać. Bacz, aby inni nie zrobili tego za ciebie.

◆

Nie ma wartości równej wartości czasu. (Johann Wolfgang Goethe)

◆

Czas kosztuje złoto, ale i za złoto czasu nie kupisz. (Chinskie)

◆

Zrobić coś nie na czas, to jakby w ogóle nie robić. (Staroindyjskie)

◆

Zal za straconym w życiu czasem — nie zawsze prowadzi ludzi do lepszego skorzystania z czasu, który jeszcze mają do przeżycia. (Jean de la Bruyere)

Zylaki

Ćwiczenia i rady, które tu zamieszczamy wskazane są przede wszystkim dla kobiet w ciąży, ale wiosną i latem, gdy nogi są zmęczone upałem i opuchnięte, gimnastykę tę mogą uprawiać z dobrym skutkiem wszystkie.

Wiele kobiet sądzi, że tworzenie się zylaków to dolegliwość nieodłącznie i nieuchronnie związana z ciążą i być może dlatego nie starają się jej zapobiegać. A tymczasem sprawa wygląda tak, iż w okresie owych 9 miesięcy, kiedy przez żyły przepływa znacznie więcej krwi niż w normalnych warunkach i kiedy wskutek zmian hormonalnych zmniejsza się elastyczność ścianek żył — zwiększa się po prostu predyspozycja do tworzenia zylaków, ale można ich przecież uniknąć. Co należy w tym celu robić?

— Już w drugim miesiącu ciąży starać się nigdy nie stać długo w jednym miejscu bez ruchu. Jeśli, na przykład, czekamy pół godziny na autobus — pospacerujemy sobie trochę.

— Nie siedzieć zbyt długo na krześle, czy nawet bardzo wygodnym fotelu — co 20 minut wstać i poruszać się trochę. Odnosi się to także do oglądania telewizji, a również dotyczy długiej jazdy pociągiem czy samochodem.

— Nie wolno zakładać nogi na nogę.

— Tak często, jak tylko można, należy układać nogi wyżej od poziomu miednicy; podczas snu układać stopy o 5 cm wyżej.

— Unikać wąskiego obuwia i pantofli na wysokim obcasie; jak najczęściej biegać bosą.

— Godziennie stosować chłodny (ale nie zimny natrysk) nóg, rozpoczynając od stóp w kierunku ud. Na zakończenie — masaż szczytką, kolistymi ruchami, od dołu ku górze.

— Unikać uciskających nóg podkolanówek, a także zbyt obelstych spodni, przez kółko.

— Ćwiczyć codziennie przez kilka minut. A oto objaśnienia do kolejnych rysunków.

1. Położyć się na plecach i kilkakrotnie, na zmianę stopy prostować od siebie i przyciągać ku sobie.
2. Leżąc na plecach, wykonywać krążenie stóp — kilkakrotnie w obydwu kierunkach.
3. Stojąc — unosić stopy, tak by z podłoga stykały się tylko palcami i powoli opuszczają.
4. W pozycji leżącej na plecach łączyć leżąc — kilkakrotnie "podwijając" palce i prostować.
5. Siedząc — szybko, na zmianę, unosić stopy i opuszczają.

"Gwiazda Polarna")

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" — JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!

OSTRAJIA:
NA CMENTARZU W ROOKWOOD
Po długich staraniach...
ZAPROSZENIE DO KABARETU
Polski Kabaret...
ONCERT ZESPOŁU FOLKORYSTYCZNYCH
W Chicago zorganizowano...
ZWIĄZEK POLAKÓW W AMERYCE
Cleveland odbyło się...
— A LIBERTY —
80.000 — Rua Saldanha Marinho, 148 — Curitiba
LIVRARIA E PAPELARIA
Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório
MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229 — PARANÁ
CURITIBA

GOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229 — PARANÁ

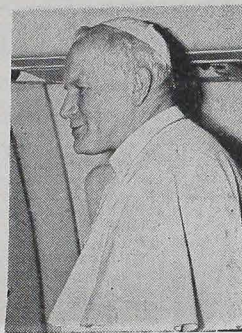
CURITIBA

PAPA RECEBE ENTEADA DE SAKHAROV

O Papa João Paulo II se reuniu, na semana passada, com Tatania Yankelevich, enteada do dissidente soviético Andrei Sakharov, em aparente gesto de solidariedade para com o ativista dos direitos humanos que está mal de saúde e ainda em greve de fome.

O Sumo Pontífice conversou com a sra. Yankelevich e seu marido Efrem durante oito minutos com o auxílio de uma amiga, Irina Alberti, que serviu de intérprete. O Vaticano não divulgou detalhes da conversa, embora Efrem Yankelevich a tivesse classificada de "muito emocionante".

A sra. Yankelevich, que mora nos Estados Unidos, está na Itália organizando protestos e apoio para seu padrastrô, que está em greve de fome em tentativa de forçar as autoridades soviéticas a permitirem que sua mulher Yelena Bonner saia do país para trata-



mento médico. O ganhador do prêmio Nobel se encontra confinado na cidade de Gorki desde 1980.

A sra. Yankelevich se encontrou também com o primeiro-ministro italiano Bettino Craxi, cujo governo de cinco partidos sofreu pressão para suspender um contrato multimilionário de dólar para a importação do gás soviético como forma de ajuda aos Sakharov.

No entanto, o ministro do Comércio Exterior italiano, Nicola Capria, acabou assinando nestes dias o contrato em Moscou.

O presidente italiano Sandro Pertini chamou o Palácio do Quirinal o embaixador soviético Nikolai Lunkov, para discutir o caso Sakharov.

João Paulo II deu à sra. Yankelevich e a Alberto um rosário para cada uma e presenteou Efrem com uma medalha pontifícia.

Os perigos da radiação



"Tanto o Ministério do Trabalho como as Secretarias de Saúde dos Estados precisam se conscientizar da importância das radiações nucleares utilizadas amplamente pela medicina, nos dias de hoje em benefício da saúde da comunidade.

A afirmação é do físico em medicina Aristides Marques de Oliveira Neto, chefe do Departamento de Física Médica da Clínica Paranaense de Tumores, ao alertar que embora "venha se falando muito no problema, como e quando utilizar materiais nucleares no campo da medicina, o Paraná ainda não tem uma legislação específica sobre a aplicação das radiações nucleares como já existe há vários anos nos Estados de São Paulo e Rio de Janeiro".

Segundo Aristides Marques Neto, tanto a CNEN — Comissão Nacional de Ener-

gia Nuclear — quanto a ABFM — Associação Brasileira de Físicos em Medicina, — têm se empenhado em orientar os especialistas que atuam em todo o País no sentido de difundir os métodos de proteção radiológica, introduzindo o conceito de higiene das radiações.

Explicou Aristides Neto que o mundo inteiro ficou preocupado com os efeitos maléficos das radiações nucleares, após assistir o filme "O Dia Seguinte". Salientou que o problema fundamental está na manipulação e verificação de equipamentos produtores de radiações ionizantes, pois seu uso indevido pode provocar danos ao organismo humano, "tanto do profissional que dela se utiliza como do paciente que a ela vai se expor".

Durante a XXIII Semana de Prevenção de Acidentes de Trabalho, Aristides Neto tentou sensibilizar as autoridades ligadas ao Ministério do Trabalho e Secretaria de Saúde sobre a necessidade da criação de legislação específica que permitiria um maior entrosamento entre o físico em medicina com os profissionais que trabalham em instituições públicas ou privadas, na manipulação dos materiais nucleares. "A medida, tenho certeza, resultaria em progressos consideráveis no que diz respeito à proteção radiológica, ganhando com isso a saúde pública em qualidade de atendimento".

FÉ E CULTURA — TEMA DO DIA MUNDIAL DAS COMUNICAÇÕES

O 18.º Dia Mundial dos Meios de Comunicação Social, será no Domingo da Ascensão, 3 de junho próximo, com o tema "As Comunicações Sociais, instrumento de encontro entre Fé e Cultura".

Para celebrar esse dia em nosso país, a "Equipe de Reflexão" do Setor de Comunicação da CNBB escreveu uma "CARTA AOS COMUNICADORES", que será lançada dia 31 de maio, quinta-feira, em Brasília, nos Regionais e em cada Diocese; conforme comunicação feita na 22.ª Assembléia Geral dos Bispos em Itaiçi.

Essa "Carta" coloca o pensamento da Igreja sobre Comunicação, valoriza o Profissional dos Meios de Comunicação Social, dá atenção ao Comunicador Popular e mostra a Comunicação como meio de evangelização e transformação da realidade.

A CNBB deseja que essa "Carta" seja instrumento de diálogo entre a Igreja e os

Comunicadores Locais nesse "Dia Mundial".

As Irmãs Paulinas doaram 20 mil exemplares da "Carta" às 241 circunscrições eclesiais do país.

Em Brasília, o lançamento da "Carta aos Comunicadores" será na Sala de Imprensa da sede da CNBB, às 16:00 horas do próximo 31 de maio, numa promoção conjunta da Arquidiocese de Brasília e Presidência da Conferência Nacional dos Bispos do Brasil.

Juventus Informa: SEDE URBANA

Junho dia 16: Boate Junina.
Sede Campestre com início às 23 horas.
Junho dia 29: Noite Junina.
Jantar dançante na Sede Urbana.
Início às 21 horas. — Traje a caráter ou esporte. — Animação Musical Latino.

Prêmio dos Bispos aos melhores filmes

O Prêmio "Margarida de Prata" entregue pela Presidência da CNBB em sede nacional de Brasília, dia 30 de maio próximo, quarta-feira, às 16:00 horas, pela longa metragem "JANGO" de Silvio Daler e para o curta metragem "FREI TO" de Marlene França, como melhor produção cinematográfica de 1983 na produção dos valores humanos e cristãos.

SOCIEDADE POLONA-BRASILEIRA "TADEUSZ KOŚCIUSKO"

Rua Ébano Pereira, 502 — Curitiba-PR

Assembléia Geral Ordinária Edital de Convocação

De conformidade com as disposições estatutárias, pelo presente são convidados os membros desta Sociedade, para a Assembléia Geral Ordinária, que será realizada na Sede Social, no dia 10 de junho de 1984 (domingo), com início às 13:30 horas em primeira convocação, ou às 14:30 horas em segunda convocação, com qualquer número de séculos presentes, obedecendo a seguinte Ordem do Dia:

- 1.º — Abertura da Assembléia
- 2.º — Leitura e aprovação da Ata da última Assembléia Geral.
- 3.º — Relatório da Diretoria e Parecer do Conselho Fiscal.
- 4.º — Eleição da nova Diretoria e do Conselho Fiscal.
- 5.º — Assuntos Gerais.

Curitiba, 21 de maio de 1984.

Na Paz do Senhor

Faleceu no dia 13-05-84 em Campo Mourão com 57 anos de idade o Sr. Sizimundo Staniszewski. Filho da tradicional pioneira Placida Staniszewska e Filhos, que vieram em 1951 de São Mateus do Sul, para Campo Mourão e ali abrindo picadas pelas matas para poder se estabelecer.

Sizimundo deixou viúva a esposa Juvenal, 4 filhos, um neto e numerosos amigos. Era fervoroso católico e muito devoto de Nossa Senhora de Fátima. Deus o acolha no dia de Nossa Senhora. Que a sua alma descanse em paz!

Os Familiares